



SEJM  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
Sygn. akt P 3/17  
BAS-WPTK-263/17

Warszawa, 14 września 2017 r.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY K A N C E L A R I A	
wpl. dnia	14. 09. 2017
L.dz. .... L. zał. ....	

### Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, przedkładam wyjaśnienia w sprawie pytań prawnych Sądu Rejonowego w Chojnicach z 18 stycznia 2017 r. i 20 stycznia 2017 r., łącznie rozpoznawanych pod wspólną sygn. akt P 3/17, jednocześnie wnosząc o stwierdzenie, że:

1) art. 42 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1137, ze zm.) w zakresie, w jakim obliguje sąd do orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa z art. 178a § 4 w związku z art. 178a § 1 tej ustawy;

2) art. 42 § 4 ustawy wskazanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim obliguje sąd do orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w sytuacji, gdy osoba prowadząca pojazd mechaniczny była uprzednio skazana w warunkach określonych w art. 42 § 3 tej ustawy, a obecnie jest ponownie skazywana w warunkach określonych w tym przepisie za przestępstwo z art. 178a § 4 w związku z art. 178a § 1 tej ustawy

– **nie są niezgodne** z art. 52 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz **są zgodne** z art. 10 w związku z art. 175 ust. 1, art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

## Uzasadnienie

### **I. Uwaga wstępna**

Sąd Rejonowy w Chojnicach (dalej: sąd pytający), procedując w tym samym składzie, skierował do Trybunału Konstytucyjnego dwa pytania prawne, wyrażone w odrębnych postanowieniach – z 18 stycznia 2017 r. (sygn. akt ) i z 20 stycznia 2017 r. (sygn. akt ). Zarządzeniem Prezesa Trybunału Konstytucyjnego pytania te zostały połączone, „z uwagi na tożsamość przedmiotu sprawy”, w celu ich łącznego rozpoznania pod wspólną sygn. akt P 3/17.

### **II. Przedmiot kontroli**

Sąd pytający przedmiotem kontroli uczynił następujące przepisy:

1) art. 42 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1137, ze zm.; dalej: k.k.) w aktualnym brzmieniu, obowiązującym od 18 maja 2015 r. i nadanym przez art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 541, ze zm.). Przepis ten stanowi: „Sąd orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 lub jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 173, którego następstwem jest śmierć innej osoby lub ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, albo w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 2 lub w art. 355 § 2 był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia, chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami”;

2) art. 42 § 4 k.k. w aktualnym brzmieniu, obowiązującym od 18 maja 2015 r. i nadanym przez art. 1 pkt 1 wskazanej wyżej ustawy nowelizującej. Przepis ten stanowi: „Sąd orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie ponownego skazania osoby prowadzącej pojazd mechaniczny w warunkach określonych w § 3”.

### III. Stan faktyczny i prawny spraw karnych zawisłych przed sądem pytającym

1. Treść pytań prawnych wraz z ich uzasadnieniami pozwalają na zrekonstruowanie następującego stanu faktycznego i prawnego spraw karnych zawisłych przed sądem pytającym.

2. Pierwsza ze spraw karnych zawisłych przed sądem pytającym, na kanwie której sformułowano zarzut niekonstytucyjności art. 42 § 3 k.k., dotyczy toczącego się postępowania w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego S W . W akcie oskarżenia zarzucono mu popełnienie przestępstwa z art. 178a § 4 w związku z art. 178a § 1 k.k., które miało polegać na tym, że „w dniu września 2015 r. w G w gminie C będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w C z dnia czerwca 2012 r. w sprawie za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., w ruchu lądowym kierował samochodem marki o nr rej. znajdując się w stanie nietrzeźwości o stężeniu mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu”.

Po przeprowadzeniu rozprawy w tej sprawie i zamknięciu przewodu sądowego, oskarżyciel publiczny wniósł o uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i wymierzenie mu „kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, orzeczenie środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego, a ponadto o orzeczenie środka karnego dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych”.

Sąd pytający w odniesieniu do wniosku oskarżyciela publicznego o orzeczenie środka karnego dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych dostrzegł, że jego podstawą jest art. 42 § 3 k.k., co do którego nabrał wątpliwości konstytucyjnych.

3. Druga ze spraw karnych zawisłych przed sądem pytającym, na kanwie której sformułowano zarzut niekonstytucyjności art. 42 § 4 k.k., dotyczy toczącego się postępowania w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego R

. W akcie oskarżenia zarzucono mu popełnienie przestępstwa z art. 178a § 4 w związku z art. 178a § 1 w związku z art. 64 § 1 k.k., które miało polegać na tym, że „w dniu września 2015 r. w C na ul. będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w C z dnia stycznia 2012 r.

w sprawie \_\_\_\_\_ za czyn z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k. i art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę \_\_\_\_\_ pozbawienia wolności i przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od \_\_\_\_\_ marca 2012 r. do \_\_\_\_\_ grudnia 2012 r. części tej kary oraz w okresie obowiązywania orzeczonego tym wyrokiem zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres \_\_\_\_\_ lat, będąc w stanie nietrzeźwości \_\_\_\_\_ mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, kierował w ruchu lądowym motorowerem marki \_\_\_\_\_ o nr rej. \_\_\_\_\_”.

Po przeprowadzeniu rozprawy w tej sprawie i zamknięciu przewodu sądowego, oskarżyciel publiczny wniósł o uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i wymierzenie mu „kary ograniczenia wolności, orzeczenie środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego, a ponadto o orzeczenie środka karnego dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych”.

Sąd pytający w odniesieniu do wniosku oskarżyciela publicznego o orzeczenie środka karnego dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych dostrzegł, że jego podstawą jest art. 42 § 4 k.k., co do którego nabrał wątpliwości konstytucyjnych.

#### **IV. Zarzuty sądu pytającego**

1. Sąd pytający zarzuca, że:

1) art. 42 § 3 k.k. „w zakresie, w jakim obliguje sąd do orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa z art. 178a § 4 Kodeksu karnego w związku z art. 178a § 1 Kodeksu karnego” jest niezgodny z art. 10 w związku z art. 175 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji;

2) art. 42 § 4 k.k. „w zakresie, w jakim obliguje sąd do orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie skazania osoby prowadzącej pojazd za popełnienie przestępstwa z art. 178a § 4 Kodeksu karnego w związku z art. 178a § 1 Kodeksu karnego w sytuacji, gdy osoba ta była uprzednio skazana w warunkach określonych w art. 42 § 3 Kodeksu karnego” jest niezgodny z art. 10 w związku z art. 175 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

W odniesieniu do obu kwestionowanych przepisów sąd pytający podnosi analogiczne zastrzeżenia konstytucyjne.

2. Gdy idzie o zarzut niezgodności art. 42 § 3 i art. 42 § 4 k.k. z art. 10 w związku z art. 175 ust. 1 Konstytucji, to sąd pytający – dostrzegając i akceptując znaczną swobodę ustawodawcy w zakresie prowadzenia polityki karnej, w tym kształtowania „rodzaju i wysokości sankcji karnych” – podkreśla, że korzystanie z tej swobody „nie może naruszać zasad wyrażonych w Konstytucji, odnoszących się w szczególności do trójpodziału władzy, niezależności sądów i niezawisłości sędziów”.

Zdaniem sądu pytającego, „trafny wymiar kary może nastąpić tylko wówczas, gdy ustawodawca pozostawia sędziemu taką możliwość wyboru, o ile nie zawsze rodzaju kary, to chociaż ilościowego jej określenia, a więc określenia jej wysokości [...], czy też innych elementów [...]”. Stąd też, jak należy wnioskować, najbardziej pożądane są sankcje względnie oznaczone, kiedy to „ustawodawca wskazuje w treści przepisu, jaki rodzaj sankcji może zostać zastosowany i w jakich granicach ilościowych”. Natomiast, w ocenie sądu pytającego, „stosowanie przez ustawodawcę sankcji bezwzględnie oznaczonej sprzeczne jest z zasadą trójpodziału władzy określoną w art. 10 ust. 1 Konstytucji i narusza zasadę wymierzania sprawiedliwości przez sądy, wyrażoną w art. 175 ust. 1 Konstytucji. W przypadku sankcji bezwzględnie oznaczonej rola sądu i sędziego sprowadza się tylko do subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod obowiązującą normę prawa karnego, z automatyczną koniecznością orzeczenia kary lub środka karnego oznaczonego w bezwzględny sposób przez ustawodawcę. Zatem nie dochodzi do sprawowania wymiaru sprawiedliwości w tym elemencie, tj. w części dotyczącej zastosowania sankcji. W istocie w zakresie tego elementu w takiej sytuacji wymiar sprawiedliwości wykonuje ustawodawca, który nie może przecież odnieść się indywidualnie do sytuacji konkretnej osoby oskarżonej o popełnienie przestępstwa”.

Sąd pytający uznaje kwestionowane przepisy za normujące sankcję bezwzględnie oznaczoną, co dotyczyć ma przewidzianego tam środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio. W uzasadnieniu pytania prawnego wyjaśnia się, że powodem takiej kwalifikacji tej sankcji jest to, iż ustawodawca „nie przewidział granic tego środka karnego [...], przy czym chodzi tu zarówno o granice co do czasu trwania środka (tylko dożywotnio), jak

i co do jego treści (tylko wszelkie pojazdy mechaniczne)”. W konsekwencji, jak wywodzi się w innym miejscu uzasadnienia pytania prawnego: „Sąd sprawując wymiar sprawiedliwości został pozbawiony możliwości ustalenia, jaki okres trwania tego środka karnego jest właściwy oraz jakiego rodzaju pojazdów mechanicznych powinien dotyczyć”.

3. Powyższa argumentacja, w ocenie sądu pytającego, ma świadczyć również o niezgodności kwestionowanych przepisów z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Wszak sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy, o jakim mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji, „oznacza także trafne zastosowanie sankcji karnej, zgodnie z regułami wyrażonymi w art. 53 § 1 [„Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa” – uwaga własna] i 2 [„Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego” – uwaga własna] k.k. Nie sposób tymczasem uznać, aby przewidziana przez ustawodawcę sankcja bezwzględnie oznaczona spełniała taki warunek w każdej indywidualnej sprawie każdej osoby oskarżonej o popełnienie przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k. Może zatem realnie zdarzyć się, że orzeczenie wobec sprawcy takiego przestępstwa zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio naruszać będzie wymóg sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy. Wymiar kary lub środka karnego niewątpliwie jest elementem rozpatrzenia sprawy, obok ustalenia faktu popełnienia przestępstwa i jego kwalifikacji prawnej”.

Stawiając powyższy zarzut, sąd pytający w szczególności wskazuje na to, że sankcja bezwzględnie oznaczona może uniemożliwiać dostosowanie reakcji karnej do stopnia winy sprawcy. Tymczasem, jak wywodzi się w uzasadnieniu pytania

prawnego: „Ustalenie i ocena okoliczności odnoszących się do stopnia winy sprawcy należy do wyłącznej kompetencji sądu i nie może być zastąpiona bezwzględnie określoną regułą ustanowioną przez ustawodawcę w sposób generalno-abstrakcyjny”.

4. Stawiając zarzut niezgodności kwestionowanych przepisów z art. 31 ust. 3 Konstytucji, sąd pytający wskazuje na ingerencję w „wolność człowieka”, jaką ma być „możliwość swobodnego przemieszczania się”. W tym zakresie w uzasadnieniu pytania prawnego wywodzi się: „Orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych pośrednio narusza tę wolność. Osoba, wobec której taki zakaz orzeczono, wprawdzie nadal ma możliwość swobodnego poruszania się i podróżowania, jednakże w dobie powszechnej dostępności pojazdów mechanicznych to właśnie one służą w najpełniejszy sposób do realizacji tak rozumianej wolności. Zatem osoba, wobec której orzeczono zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio, zostaje w istotny sposób ograniczona w możliwości poruszania się, jej wolność w tym zakresie doznaje poważnego uszczerbku”.

Sąd pytający podkreśla przy tym, że nie neguje zasadności orzekania zakazu prowadzenia pojazdów, jednakże „możliwość taka, a zwłaszcza obligatoryjność orzeczenia takiego środka karnego, powinna być zarezerwowana do przypadków istotnych, poważnych. W przeciwnym wypadku dochodzi bowiem do nieuzasadnionej ingerencji w sferę wolności jednostki”. Tymczasem, w ocenie sądu pytającego, kwestionowane przepisy i przewidziany tam zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio odnoszą się nie tylko do „popelnienia poważnych przestępstw materialnych (skutkowych)”, ale również do „zaistnienia przestępstwa formalnego (bezsukutowego)”, a przestępstwem takim jest czyn z art. 178a § 4 k.k. Sąd pytający podkreśla, że: „W razie jego popelnienia nie dochodzi do bezpośredniego naruszenia dobra prawnego żadnej osoby”. Ponadto sąd pytający wskazuje na przypadki, w których prowadzenie pojazdu miało miejsce na rzadko uczęszczanej drodze, a sprawca był w stanie nietrzeźwości „o niewielkim stężeniu alkoholu”.

W końcu sąd pytający stwierdza, że orzeczenie na podstawie kwestionowanych przepisów zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio sprawia, iż „nie dojdzie do zatarcia skazania”, co ma

wynikać z art. 107 § 6 k.k. (przepis ten stanowi: „Jeżeli orzeczono środek karny, przepadek lub środek kompensacyjny, zatarcie skazania nie może nastąpić przed jego wykonaniem, darowaniem albo przedawnieniem jego wykonania. Zatarcie skazania nie może nastąpić również przed wykonaniem środka zabezpieczającego”). W konsekwencji, jak wywodzi się w uzasadnieniu pytania prawnego: „[...] osoba skazana za przestępstwo z art. 178a § 4 k.k., wobec której orzeczono środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio, do końca swojego życia figurować będzie w rejestrze osób skazanych za przestępstwo umyślne. Z tą okolicznością związane są różne ograniczenia, np. związane z możliwością wykonywania określonych zawodów”.

5. W odniesieniu do art. 42 § 3 k.k. sąd pytający dostrzega, że w przepisie tym przewidziano możliwość odstąpienia od orzekania zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio, gdy – *verba legis* – „zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami”. Nie niweczy to jednak, jak uważa sąd pytający, zasadności jego zastrzeżeń co do konstytucyjności art. 42 § 3 k.k., mimo że „praktyka orzecznicza bardzo rozszerza zastosowanie tej wyjątkowej możliwości”.

Z kolei w odniesieniu do art. 42 § 4 k.k. sąd pytający dostrzega, że w wypadku orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio zastosowanie może znaleźć art. 84 § 2a k.k., który stanowi, że: „Jeżeli środek karny orzeczony został dożywotnio, sąd może uznać go za wykonany, jeżeli skazany przestrzegał porządku prawnego i nie zachodzi obawa ponownego popełnienia przestępstwa podobnego do tego, za które orzeczono środek karny, a środek karny był w stosunku do skazanego wykonywany przynajmniej przez 15 lat”. Jednakże, w ocenie sądu pytającego, nie niweczy to zasadności jego zastrzeżeń co do konstytucyjności art. 42 § 4 k.k. Ma to wynikać – po pierwsze – z tego, że art. 84 § 2a k.k. znajduje zastosowanie „nie na etapie orzekania takiego środka karnego, ale na etapie jego wykonywania”, a po drugie – z fakultatywności, nie zaś obligatoryjności, zastosowania tego przepisu przez sąd.



## V. Analiza formalnoprawna

1. W ramach analizy formalnoprawnej wyjaśnienia wymaga ujęcie przez sąd pytający art. 31 ust. 3 Konstytucji jako wzorca kontroli w niniejszej sprawie. *Petitum* obu pytań prawnych sugeruje, że przepis ten został potraktowany jako samodzielny wzorzec kontroli, wszak nie powiązано go z żadnym innym przepisem Konstytucji. W takim stanie rzeczy trzeba przypomnieć, że art. 31 ust. 3 Konstytucji nie może stanowić samodzielnego wzorca kontroli konstytucyjności prawa. Jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny: „[...] art. 31 ust. 3 Konstytucji nie formułuje samoistnego prawa o randze konstytucyjnej i zawsze musi być stosowany wraz z innymi normami konstytucyjnymi [...]. Nie może więc służyć on za samoistny wzorzec kontroli [...]” (wyrok TK z 22 września 2009 r., sygn. akt SK 3/08; zob. też np. wyrok TK z 22 listopada 2004 r., sygn. akt SK 64/03; postanowienie TK z 12 grudnia 2000 r., sygn. akt Ts 105/00). W konsekwencji: „Brak wskazania przepisu konstytucyjnego, który statuuje prawo lub wolność podlegającą ograniczeniu przez kwestionowaną regulację ustawową powoduje, że art. 31 ust. 3 Konstytucji jest nieadekwatnym wzorcem kontroli” (wyrok TK z 7 kwietnia 2009 r., sygn. akt P 7/08).

Należy mieć jednak na uwadze, że ustalenie sposobu ujęcia przez sąd pytający art. 31 ust. 3 Konstytucji jako wzorca kontroli w niniejszej sprawie wymaga uwzględnienia nie tylko *petitum* pytań prawnych, ale również ich uzasadnienia. Tam zaś sąd pytający wyraźnie wskazuje, o czym była już mowa, że problem naruszenia przez kwestionowane przepisy art. 31 ust. 3 Konstytucji wiąże się z ingerencją w „wolność człowieka”, jaką ma być „możliwość swobodnego przemieszczania się”, czy też „możliwość swobodnego poruszania się i podróżowania”. Przy czym nie wskazuje się, z jakich regulacji konstytucyjnych mają wynikać te aspekty wolności człowieka. Braku takiego wskazania nie można jednak traktować jako nieusuwalnej wadliwości analizowanych pytań prawnych, zwłaszcza gdy zważy się na obowiązującą w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym zasadę *falsa demonstratio non nocet*. Zgodnie z nią, dla rekonstrukcji zgłoszonych zarzutów decydujące znaczenie ma istota przedstawionej sprawy, nie zaś jej oznaczenie, a ustalenie tej istoty wymaga analizy nie tylko treści samego pytania prawnego, lecz również jego uzasadnienia (zob. np. wyrok TK z 30 maja 2007 r., sygn. akt SK 68/06 i przywołane tam inne orzeczenia TK).

Analiza uzasadnień pytań prawnych, jak się wydaje, może sugerować, że wskazywana przez sąd pytający swoboda przemieszczania się (poruszania się), która ma być limitowana w związku z orzeczeniem środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, posiada swoje źródło normatywne w art. 52 ust. 1 Konstytucji („Każdemu zapewnia się wolność poruszania się po terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz wyboru miejsca zamieszkania i pobytu”). I dlatego też Sejm – kierując się zasadą *falsa demonstratio non nocet* – przyjmuje, że analizowany w tym miejscu zarzut sądu pytającego należy postrzegać przez pryzmat art. 52 ust. 1 Konstytucji, ujętego związkowo z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

2. Jednocześnie Sejm, w odniesieniu do tak zrekonstruowanego zarzutu, wyraża stanowisko o nieadekwatności art. 52 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji do oceny środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów i wynikających z jego orzeczenia limitacji dotyczących możliwości przemieszczania się przez kierowanie objętymi zakazem pojazdami. Takie stanowisko znajduje potwierdzenie zarówno w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, jak i w wypowiedziach doktryny.

Gdy idzie o orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, to należy wskazać na jego wyrok z 18 stycznia 2006 r. (sygn. akt K 21/05), gdzie stwierdzono, iż „błędne jest stanowisko [...], że «przepisy prawa o ruchu drogowym chronią przede wszystkim realizację wolności poruszania się, uregulowaną w art. 52 ust. 1 Konstytucji RP»”, gdyż: „Konstytucyjna wolność poruszania się, określona w art. 52 ust. 1 Konstytucji nie ma nic wspólnego z korzystaniem z dróg w celu «poruszania się» na nich w jakiegokolwiek postaci. Konstytucyjna wolność poruszania się jest szczególnym przejawem zarówno wolności osobistej, jak i prawa decydowania o swym życiu osobistym, stanowiąc także egzemplifikację ogólnego, wolnościowego statusu jednostki. Wolność ta oznacza możliwość zmiany miejsca pobytu. Miejsce pobytu związane może być z zamieszkiwaniem, co łączyć się może, ale nie musi, z posiadaniem mieszkania. Istotą gwarancyjną wolności poruszania się jest zakaz wprowadzania przez ustawodawcę jakichkolwiek kompetencji organów władzy publicznej dotyczących ograniczeń tej wolności czy też tworzenia, znanych z praktyki ustrojów niedemokratycznych, «miast zamkniętych» [...]”.

Gdy zaś idzie o doktrynę, to warto zawrócić uwagę na wypowiedź M. Balcerzaka, który badał kwestię ograniczenia wolności poruszania się,

gwarantowanej art. 52 ust. 1 Konstytucji, w związku z orzeczeniem środków karnych. I w tym zakresie ustalił, iż rzeczone ograniczenia „związane są z następującymi środkami karnymi [...]: 1) obowiązkiem powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach [...]; 2) obowiązkiem powstrzymania się od zbliżania się do pokrzywdzonego lub innych osób; 3) zakazem opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu [...]; 4) obowiązkiem opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym [...]; 5) zakazem wstępu na imprezę masową; 6) zakazem wstępu do ośrodków gier i uczestnictwa w grach hazardowych” (M. Balcerzak [w:] *Konstytucja RP. Komentarz*, t. I, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, komentarz do art. 52, nb. 29). Jak widać, w tym katalogu środków karnych, które mogą być rozpatrywane jako ograniczenia wolności poruszania się z art. 52 ust. 1 Konstytucji, nie ma zakazu prowadzenia pojazdów.

Mając na uwadze powyższe, Sejm przyjmuje, że: 1) art. 42 § 3 k.k. w zakresie, w jakim obliguje sąd do orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa z art. 178a § 4 w związku z art. 178a § 1 k.k.; 2) art. 42 § 4 k.k. w zakresie, w jakim obliguje sąd do orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w sytuacji, gdy osoba prowadząca pojazd mechaniczny była uprzednio skazana w warunkach określonych w art. 42 § 3 k.k., a obecnie jest ponownie skazywana w warunkach określonych w tym przepisie za przestępstwo z art. 178a § 4 w związku z art. 178a § 1 k.k. – **nie są niezgodne** z art. 52 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

## **VI. Wzorce kontroli**

1. Zgodnie z art. 10 Konstytucji: „Ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej” (ust. 1), a: „Władzę ustawodawczą sprawują Sejm i Senat, władzę wykonawczą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Rada Ministrów, a władzę sądowniczą sądy i trybunały” (ust. 2). Najogólniej rzecz ujmując przywołane przepisy wyrażają zasadę trójpodziału i równowagi władz.

Jeszcze w poprzednim porządku konstytucyjnym Trybunał Konstytucyjny w odniesieniu do zasady podziału władz wywiódł: „Wymóg «rozdzielenia» władz oznacza m.in., iż każdej z trzech władz powinny przypadać kompetencje materialnie

odpowiadające ich istocie, a co więcej – każda z trzech władz powinna zachowywać pewne minimum wyłączności kompetencyjnej stanowiącej o zachowaniu tej istoty. Tylko jednak wobec władzy sądowniczej «rozdzielenie» oznacza zarazem «separację», gdyż do istoty wymiaru sprawiedliwości należy, by sprawowany on był wyłącznie przez sądy, a pozostałe władze nie mogły ingerować w te działania czy w nich uczestniczyć. Wynika to ze szczególnego powiązania władzy sądowniczej z ochroną praw i wolności jednostki i znajduje potwierdzenie zarówno w szczegółowych normach Konstytucji [...], jak i w konwencjach międzynarodowych [...]”. Trybunał Konstytucyjny zaznaczył jednocześnie, że także dla każdej z pozostałych władz, tj. władzy ustawodawczej i władzy wykonawczej, „konieczne jest ustalenie i utrzymanie pewnego minimum kompetencyjnego, stanowiącego o jej «istocie». W odniesieniu do parlamentu minimum tym jest wyłączność stanowienia ustaw o nieograniczonym, w zasadzie, zakresie przedmiotowym” (orzeczenie TK z 21 listopada 1994 r., sygn. akt K 6/94; zob. również orzeczenie TK z 22 listopada 1995 r., sygn. akt K 19/95).

W doktrynie, w odniesieniu do przywołanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzono: „[...] z podziałem władz łączy się zasada wzajemnego oddziaływania poszczególnych władz na siebie. Może mieć ono różny zakres, ale z punktu widzenia podziału władz niedopuszczalna jest zarówno całkowita separacja trzech władz, polegająca na precyzyjnym rozdziale zadań i kompetencji pomiędzy poszczególne organy państwowe lub ich grupy i prowadząca w rezultacie do zakłóceń w funkcjonowaniu państwa jako jednolitej całości, jak i supremacja jednego organu, czy grupy organów stanowiąca zaprzeczenie idei podziału władz. Organy jednej władzy mogą oddziaływać na organy drugiej tylko do tego stopnia, aby nie naruszyć istoty kompetencji tej drugiej władzy” (B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, komentarz do art. 10, nb. 4).

W celu uniknięcia ewentualnych wątpliwości należy podkreślić, że art. 10 Konstytucji zawiera normy o charakterze instytucjonalnym, dotyczące organizacji i realizacji władzy państwowej, nie statuuje zaś żadnych praw czy też obowiązków podmiotów prawnych. Nie oznacza to jednak, że w postępowaniu innym niż wszczęte na podstawie skargi konstytucyjnej, art. 10 Konstytucji nie może stanowić wzorca kontroli (zob. np. wyrok TK z 15 stycznia 2007 r., sygn. akt P 19/06). W niniejszym postępowaniu przepis ten ma istotne znaczenie dla oceny konstytucyjności kwestionowanych regulacji, gdyż wyraża zasadę tzw. minimum wyłączności

kompetencyjnej władzy sądowniczej, która może być zagrożona przez regulacje o charakterze obligatoryjnym, niejako wymuszające na sądach określony sposób rozstrzygnięcia sprawy.

2. Sąd pytający ujął art. 10 Konstytucji w związku z jej art. 175 ust. 1. Zgodnie z tym ostatnim przepisem: „Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe”. Przytoczony przepis „sam w sobie [...] zawiera dwa istotne elementy treściowe: formułuje zasadę sądowego wymiaru sprawiedliwości i określa ogólnie strukturę sądownictwa” (wyrok TK z 26 lutego 2008 r., sygn. akt SK 89/06). Niewątpliwie wiąże się z nim także aspekt negatywny, zgodnie z którym „nie jest [...] dopuszczalne sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez organy nie będące sądami” (wyrok TK z 2 czerwca 1999 r., sygn. akt K 34/98).

Mówiąc o art. 175 ust. 1 Konstytucji, trzeba mieć na uwadze, że przepis ten – ujmowany związkowo z m.in. art. 10 Konstytucji – jest traktowany jako adekwatny wzorzec kontroli dla oceny przepisów obligujących sąd do określonego rozstrzygnięcia procesowego (zob. zwłaszcza wyrok TK z 7 października 2014 r., sygn. akt K 9/13).

3. W art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej, który stanowi, iż: „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”, wyrażone zostało konstytucyjne prawo do sądu. Odwołując się do licznych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, jakie zapadły na gruncie tego przepisu, stwierdzić należy, że na prawo to składa się w szczególności: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia procedury przed sądem (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym); 2) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności; 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd; 4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy (zob. np. wyroki TK z: 10 maja 2000 r., sygn. akt K 21/99; 19 lutego 2003 r., sygn. akt P 11/02; 14 marca 2005 r., sygn. akt K 35/04; 24 października 2007 r., sygn. akt SK 7/06; 26 lutego 2008 r., sygn. akt SK 89/06; 3 lipca 2008 r., sygn. akt K 38/07; por. także P. Sarnecki [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, red. L. Garlicki, Warszawa 2003,

komentarz do art. 45, s. 3; P. Wiliński, *Rzetelny proces karny w świetle Konstytucji i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego* [w:] *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, red. P. Wiliński, Warszawa 2009, s. 309-312).

Kluczowe znaczenie dla określenia zakresu i „pojemności” konstytucyjnego prawa do sądu ma pojęcie „sprawy”, której rozpatrzenia przez sąd może żądać uprawniony podmiot. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że: „Przedmiotowy zakres prawa do sądu trzeba określać poprzez odniesienie do podstawowej funkcji sądów, którą jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. [...] do istoty wymiaru sprawiedliwości należy rozstrzyganie sporów prawnych – sporów ze stosunków prawnych [...]. Prawo do sądu nie obejmuje natomiast sporów wewnątrz aparatu państwowego [...]. Pojęcie sprawy na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji wymaga uwzględnienia szerszego kontekstu normatywnego. Jest to pojęcie autonomiczne, którego nie można objaśniać wyłącznie poprzez odniesienia do pojęcia sprawy, funkcjonującego na tle poszczególnych gałęzi prawa: karnego, cywilnego czy administracyjnego. Wąskie ujęcie funkcji wymiaru sprawiedliwości determinowałoby bowiem zakres gwarancji konstytucyjnych i mogłoby skutecznie zablokować urzeczywistnienie prawa do sądu. Kierowanie sprawy do sądu musi prowadzić do wymierzenia sprawiedliwości, a więc do rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu. Do kategorii praw, o których rozstrzyga sąd sprawujący wymiar sprawiedliwości, należą nie tylko te, które są objęte bezpośrednio gwarancjami konstytucyjnymi, ale także wszelkie inne prawa, których istnienie wynika z całokształtu obowiązujących regulacji prawa materialnego. [...] urzeczywistnienie konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu obejmuje wszelkie sytuacje – bez względu na szczegółowe regulacje proceduralne – w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu (w relacji do innych równorzędnych podmiotów lub w relacji do władzy publicznej), a jednocześnie natura danych stosunków prawnych wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku [...]. Z art. 45 ust. 1 Konstytucji wynika wola ustrojodawcy, aby prawem do sądu objąć możliwie najszerszy zakres spraw. Z zasady demokratycznego państwa prawnego wynika zaś dyrektywa interpretacyjna zakazująca zawężającej wykładni prawa do sądu. Konstytucja wprowadza więc domniemanie drogi sądowej. Nie oznacza to jednak, że wszelkie ograniczenia sądowej ochrony praw jednostki są niedopuszczalne” (wyrok TK z 3 lipca 2008 r.,

sygn. akt K 38/07; zob. również wyroki TK z: 10 maja 2000 r., sygn. akt K 21/99; 6 maja 2008 r., sygn. akt SK 49/04; 2 września 2008 r., sygn. akt K 35/06; 16 września 2008 r., sygn. akt SK 76/06; postanowienie TK z 10 czerwca 2008 r., sygn. akt P 15/06; por. też P. Wiliński, *Rzetelny proces...*, s. 315-318).

4. W ramach niniejszej sprawy, determinowanych przede wszystkim treścią pytań prawnych, szczególną uwagę należy zwrócić na prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości (sprawiedliwość proceduralna). To bowiem na ten element prawa do sądu kieruje uwagę sąd pytający, podnosząc m.in., że sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy, o jakim mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji, „oznacza także trafne zastosowanie sankcji karnej”, czemu może stać na przeszkodzie sankcja bezwzględnie oznaczona, za jaką sąd pytający uznaje kwestionowany zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio.

W odniesieniu do sprawiedliwości proceduralnej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że: „[...] urzeczywistnienie konstytucyjnego prawa do sądu, zwłaszcza w jego warstwie podmiotowej, jest możliwe tylko wtedy, gdy sąd nie działa arbitralnie, a uczestnicy postępowania nie są traktowani przedmiotowo. Nierzetelne procedury sądowe, nawet jeśli nie muszą prowadzić wprost do faktycznego zawieszenia obowiązywania konstytucyjnego prawa do sądu, a pośrednio do unicestwienia innych praw i wolności konstytucyjnych, których ochronę gwarantuje prawo do sądu (np. godność osobistą, życie, wolność, prawo własności), to jednak przez fakt naruszenia zaufania, jakie musi wytwarzać rzetelna procedura sądowa, muszą budzić zastrzeżenia. Uzasadnia to tezę, że sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym” (wyrok TK z 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05). Na ową sprawiedliwość proceduralną składa się m.in. nakaz wysłuchania uczestników postępowania (stron); konieczność ujawniania przez sąd w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia, w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu jego myślenia; zapewnienie przewidywalności dla uczestników postępowania, przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym są poddani (zob. np. wyroki TK z: 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05; 30 maja 2007 r., sygn. akt SK 68/06; por. również P. Wiliński, *Rzetelny proces...*, s. 305).

W kontekście zarzutów sądu pytającego nie sposób nie wskazać, że jednym z zagrożeń dla prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, mogącym prowadzić do dematerializacji prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, jest ingerencja ustawodawcy w tzw. minimum wyłączności kompetencyjnej sądów (zob. P. Daniluk, *Konstytucyjne prawa do sądu oraz do obrony a obligatoryjne zarządzenie wykonania kary*, „Ius Novum” 2011, nr 2, s. 52; P. Daniluk, *Obligatoryjne zarządzenie wykonania kary po nowelizacji kodeksu karnego z dnia 20 lutego 2015 r. z perspektywy konstytucyjnej* [w:] *Warunkowe zawieszenie wykonania kary w założeniach nowej polityki karnej*, red. A. Adamski, M. Berent, M. Leciak, Warszawa 2016, s. 215; E. Łętowska, *Kara za zabójstwo kwalifikowane – problematyka konstytucyjna*, „Państwo i Prawo” 2006, nr 10, s. 22-24; A. Sakowicz, *Sankcja bezwzględnie oznaczona (uwagi krytyczne na tle art. 148 § 2 k.k.)*, „Państwo i Prawo” 2006, nr 5, s. 21). Należy przy tym przypomnieć, że koncepcja tzw. minimum wyłączności kompetencyjnej zakłada, że każdej z trzech władz (ustawodawczej, wykonawczej i sędziowskiej) przynależne są pewne kompetencje zasadnicze (fundamentalne), których pozbawienie oznaczałoby naruszenie istoty danej władzy (zob. np. P. Samecki [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. V, red. L. Garlicki, Warszawa 2007, komentarz do art. 10, s. 14-17; orzeczenia TK z: 21 listopada 1994 r., sygn. akt K 6/94; 22 listopada 1995 r., sygn. akt K 19/95).

5. Odstępstwa od – gwarantowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji – prawa do sądu (sprawiedliwości proceduralnej) podlegają ocenie przez pryzmat art. 31 ust. 3 Konstytucji, który formułuje kumulatywnie ujęte przesłanki dopuszczalności ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych praw i wolności. Są to: 1) ustawowa forma ograniczenia; 2) istnienie w państwie demokratycznym konieczności wprowadzenia ograniczenia; 3) funkcjonalny związek ograniczenia z realizacją wskazanych w art. 31 ust. 3 wartości (bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej, wolności i praw innych osób); 4) zakaz naruszania istoty danego prawa lub wolności (zob. np. wyrok TK z 30 maja 2007 r., sygn. akt SK 68/06; por. również L. Garlicki [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, komentarz do art. 31, s. 14 i n.; J. Zakolska, *Zasada proporcjonalności w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2008, s. 115-141).



## VII. Analiza zgodności

1. Pierwszy z kwestionowanych w niniejszym postępowaniu przepisów, tj. art. 42 § 3 k.k. ustanawia względny obowiązek (względną obligatoryjność) orzeczenia przez sąd środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio. Wszak z jednej strony stanowi, że w określonych wypadkach „sąd orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio”, co niewątpliwie wyraża obowiązek (obligatoryjność), z drugiej zaś *in fine* przewiduje zastrzeżenie „chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami”. To zaś daje podstawę do zdekodowania normy prawnej, zgodnie z którą w sytuacjach określonych w art. 42 § 3 k.k. sąd ma obowiązek orzec zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio, jednakże od obowiązku tego może odstąpić, gdy zaistnieje wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami. Tym samym mamy tu do czynienia z typową obligatoryjnością względną (zob. np. K. Łucarz, *Zakaz prowadzenia pojazdów [w:] Środki karne, przepadek i środki kompensacyjne w znowelizowanym Kodeksie karnym*, red. P. Daniluk, Warszawa 2017, s. 273; R.A. Stefański [w:] *Kodeks karny. Komentarz on-line*, red. R.A. Stefański, Legalis, wyd. 18/2017, komentarz do art. 42, teza 63; D. Szeleszczuk [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2017, komentarz do art. 42, nb. 21).

Określone w art. 42 § 3 k.k. sytuacje, w których aktualizuje się wskazany wyżej względny obowiązek (względna obligatoryjność) orzeczenia przez sąd środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio, to:

1) popełnienie przez sprawcę przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k. („Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 [prowadzenia pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego – uwaga własna] był wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo za przestępstwo określone w art. 173 [sprowadzenie katastrofy w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym zagrażającej życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach – uwaga własna],

174 [sprowadzenie bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym – uwaga własna], 177 [spowodowanie, przez chociażby nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, nieumyślnego wypadku, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 k.k. – uwaga własna] lub art. 355 § 2 [spowodowanie przez żołnierza prowadzącego uzbrojony pojazd mechaniczny, przez chociażby nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, nieumyślnego wypadku, którego następstwem jest śmierć innej osoby lub ciężki uszczerbek na jej zdrowiu – uwaga własna] popełnione w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo dopuścił się czynu określonego w § 1 w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”);

2) popełnienie przez sprawcę przestępstwa określonego w art. 173 k.k. („Kto sprowadza katastrofę w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym zagrażającą życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10” – § 1; „Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5” – § 2; „Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 jest śmierć człowieka lub ciężki uszczerbek na zdrowiu wielu osób, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12” – § 3; „Jeżeli następstwem czynu określonego w § 2 jest śmierć człowieka lub ciężki uszczerbek na zdrowiu wielu osób, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8” – § 4), którego następstwem jest śmierć innej osoby lub ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, albo popełnienie przestępstwa określonego w art. 177 § 2 k.k. („Jeżeli następstwem wypadku jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”) lub w art. 355 § 2 k.k. („Jeżeli następstwem wypadku określonego w § 1 jest śmierć innej osoby lub ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”) – w czasie których sprawca był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia.

Powyższe uświadamia, że przewidziany w art. 42 § 3 k.k. względny obowiązek orzeczenia przez sąd środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio aktualizuje się tylko w wypadku popełnienia przez sprawcę przestępstwa, które mieści się w określonym w tym przepisie

zamkniętym katalogu. Ów zamknięty katalog tworzy, jak już wskazano, przestępstwo z art. 178a § 4 k.k., a także – popełnione w stanie nietrzeźwości, pod wpływem środka odurzającego lub w związku ze zbiegnięciem z miejsca zdarzenia – przestępstwa z art. 173 k.k., którego następstwem jest śmierć innej osoby lub ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, oraz art. 177 § 2 i art. 355 § 2 k.k. Zatem art. 42 § 3 k.k. nie ma zastosowania w wypadku innych przestępstw, w tym pozostałych przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji (zob. np. K. Łucarz, *Zakaz prowadzenia pojazdów...*, s. 269, która zasadnie dostrzega, że katalog przestępstw z art. 42 § 3 k.k. „ma charakter zamknięty [*numerus clausus*]”, a w konsekwencji „nieuprawnione, a nadto niemożliwe jest rozciąganie jego zakresu na inne przestępstwa skierowane przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, nawet wtedy, gdy powodują one skutki w nich opisane”).

2. Wymaga podkreślenia, że sąd pytający nie kwestionuje konstytucyjności całego art. 42 § 3 k.k., lecz podważa jego konstytucyjność jedynie w zakresie, w jakim obliguje sąd do orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa z art. 178a § 4 w związku z art. 178a § 1 k.k. Takie zawężenie zakresu zaskarżenia art. 42 § 3 k.k. znajduje uzasadnienie w realiach sprawy karnej zawisłej przed sądem pytającym, gdzie chodzi wyłącznie o kwestię popełnienia przez oskarżonego przestępstwa z art. 178a § 4 w związku z art. 178a § 1 k.k. W konsekwencji poza zakresem zarzutów sądu pytającego, a tym samym poza zakresem postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym, znajduje się pozostała zawartość normatywna art. 42 § 3 k.k., z której wynika, że sąd obligatoryjnie orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 173 k.k., którego następstwem jest śmierć innej osoby lub ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, albo w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 2 lub w art. 355 § 2 k.k. był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia.

3. Drugi z kwestionowanych w niniejszym postępowaniu przepisów, tj. art. 42 § 4 k.k. przewiduje obowiązek orzeczenia przez sąd środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio. Aktualizacja

tego obowiązku następuje w razie ponownego skazania osoby prowadzącej pojazd mechaniczny w warunkach określonych w art. 42 § 3 k.k., a więc w sytuacji ponownego skazania osoby prowadzącej pojazd mechaniczny: 1) za przestępstwo z art. 178a § 4 k.k., albo 2) za przestępstwo z art. 173 k.k., którego następstwem jest śmierć innej osoby lub ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, bądź za przestępstwo z art. 177 § 2 lub art. 355 § 2 k.k. – jeżeli sprawca w czasie ich popełnienia był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia. Idzie tu zatem o powrót do przestępstwa wskazanego wyżej w punkcie 1 lub 2, co można określić jako „swoistą recydywę komunikacyjną” (zob. np. W. Górski, M. Szewczyk [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, t. I, część 1, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016, komentarz do art. 42, teza 29; R.A. Stefański [w:] *Kodeks karny...*, komentarz do art. 42, teza 65 i cytowana tam A. Michalska-Warias, *Modyfikacja przepisów kodeksu karnego w zakresie przestępstw drogowych* [w:] *Nowe prawo karne po zmianach*, red. T. Bojarski, E. Skrętowicz, Lublin 2002).

Konstrukcja normatywna art. 42 § 4 k.k., gdzie stanowi się o ponownym skazaniu w warunkach określonych w art. 42 § 3 k.k., nie pozostawia wątpliwości, że przewidziany w tym pierwszym przepisie obowiązek orzeczenia przez sąd środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio zawężony jest do zamkniętego katalogu przestępstw z art. 42 § 3 k.k. Zatem ponowne skazanie za inne przestępstwo, w tym inne przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, nie pozwala na stosowanie kwestionowanego art. 42 § 4 k.k.

4. Przypomnienia wymaga, że sąd pytający nie kwestionuje konstytucyjności całego art. 42 § 4 k.k., lecz podważa jego konstytucyjność jedynie w zakresie, w jakim obliguje sąd do orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w sytuacji, gdy osoba prowadząca pojazd mechaniczny była uprzednio skazana w warunkach określonych w art. 42 § 3 k.k., a obecnie jest ponownie skazywana w warunkach określonych w tym przepisie za przestępstwo z art. 178a § 4 w związku z art. 178a § 1 k.k. Takie zawężenie zakresu zaskarżenia art. 42 § 4 k.k. znajduje uzasadnienie w realiach sprawy karnej zawisłej przed sądem pytającym, gdzie chodzi wyłącznie o kwestię skazania oskarżonego za przestępstwo z art. 178a § 4 w związku z art. 178a § 1 k.k. (i w związku z art. 64 § 1 k.k.).

W konsekwencji poza zakresem zarzutów sądu pytającego, a tym samym poza zakresem postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym, znajduje się pozostała zawartość normatywna art. 42 § 4 k.k., która dotyczy skazania oskarżonego za przestępstwo z art. 173 k.k., którego następstwem jest śmierć innej osoby lub ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, albo z art. 177 § 2 lub art. 355 § 2 k.k., kiedy to sprawca był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia.

5. Rację ma sąd pytający, kiedy wskazuje, że nadmiernej ingerencji władzy ustawodawczej w kompetencje władzy sądowniczej, wkraczającej w sferę „minimum wyłączności kompetencyjnej” sądów, nie da się pogodzić z art. 10 i art. 175 ust. 1, a także art. 45 ust. 1 (w aspekcie sprawiedliwości, czy też rzetelności postępowania przed sądem) Konstytucji (szerzej na ten temat – zob. zwłaszcza E. Łętowska, *Kara za zabójstwo kwalifikowane...*, s. 16-24; A. Sakowicz, *Sankcja bezwzględnie oznaczona...*, s. 19 i n.; P. Daniluk, *Konstytucyjne prawa...*, s. 51-57; P. Daniluk, *Obligatoryjne zarządzenie...*, s. 208-217). Z perspektywy wskazanych regulacji konstytucyjnych optymalną jest sytuacja, kiedy to ustawodawca wprowadza takie unormowania karnoprawne, które pozostawiają sądowi orzekającemu pewną swobodę, gdy idzie o wymierzanie sankcji, określanie jej rodzaju i wymiaru. Innymi słowy, roli sądu nie można sprowadzić do roli „automatu”, przypisującego obligatoryjnie sprawcy czynu zabronionego karę (środek karny), która z góry została ściśle określona przez ustawodawcę co do rodzaju i wymiaru (Trybunał Konstytucyjny mówi tu o „roli notariusza” – wyrok TK z 7 października 2014 r., sygn. akt K 9/13).

W ocenie Sejmu, w niniejszej sprawie nie mamy jednak do czynienia z nadmierną ingerencją władzy ustawodawczej w kompetencje władzy sądowniczej, mogącą świadczyć o niezgodności kwestionowanych przepisów z art. 10 w związku z art. 175 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

6. Przede wszystkim należy przypomnieć, że Trybunał Konstytucyjny niejednokrotnie wskazywał, iż ustawodawcy przysługuje znaczna swoboda w zakresie kryminalizacji i penalizacji. I tak np. w wyroku z 9 października 2001 r. (sygn. akt SK 8/00) Trybunał Konstytucyjny stwierdził: „Z zasady demokratycznego państwa prawa, którego ustrój oparty jest na zasadzie podziału władzy wynika, iż

stanowienie prawa należy do władzy ustawodawczej. Ustawodawcy przydana została przy tym znaczna swoboda w kształtowaniu obowiązującego prawa. Jej granice wyznaczają w szczególności normy konstytucyjne. [...] ustawodawca uprawniony jest do stanowienia prawa odpowiadającego m.in. założonym celom politycznym, a więc – także celom kryminalnopolitycznym”. W innym wyroku, z 30 listopada 2004 r. (sygn. akt SK 31/04), Trybunał Konstytucyjny wywiódł: „[...] ustawodawcy przysługuje swoboda polityczna określania sankcji za naruszenie prawa. «Tam, gdzie przepisy nakładają na osoby fizyczne lub prawne obowiązki, winien się również znaleźć przepis określający konsekwencję niespełnienia obowiązku. Brak stosownej sankcji powoduje, iż przepis staje się martwy, a niespełnianie obowiązku nagminne. [...] Art. 83 Konstytucji nakłada na każdego obowiązek przestrzegania prawa Rzeczypospolitej Polskiej. Można zatem przyjąć, że w granicach zakreślonych przez Konstytucję ustawodawcy przysługuje swoboda określenia sankcji związanych z niedopełnieniem obowiązku» [...]. Swoboda ustawodawcy nie jest jednak nieograniczona. Konstytucja wymaga od ustawodawcy poszanowania podstawowych zasad polskiego systemu konstytucyjnego na czele z zasadą państwa prawnego, jak również praw i wolności jednostki”. Z kolei w wyroku z 30 października 2006 r. (sygn. akt P 10/06) Trybunał Konstytucyjny wywiódł: „Dobór właściwych środków zapobiegania i zwalczania przestępczości jest – w zasadzie – sprawą ustawodawcy [...], on bowiem w pierwszym rzędzie jest odpowiedzialny za realizację wskazanych w art. 5 Konstytucji celów państwa, do których należy także zapewnienie bezpieczeństwa obywateli, obejmującego także ochronę przed zamachami na ich godność, wolność i własność. Ingerencja Trybunału Konstytucyjnego w regulację tych środków byłaby uzasadniona, gdyby ustawodawca wprowadził takie kary, które ze względu na swój rodzaj lub wysokość musiałyby być oceniane jako naruszające postulat zachowania odpowiedniej proporcji między reakcją prawną i wywołującym ją stanem faktycznym, wynikający z wyrażonego w końcowej części art. 2 Konstytucji nakazu urzeczywistniania sprawiedliwości w stosunkach społecznych”.

Wymaga ponadto zauważenia, że Trybunał Konstytucyjny „[...] nie ma kompetencji do rozpatrywania w procedurze pytań prawnych wątpliwości sędziów orzekających co do zasadności, słuszności lub skuteczności istniejących rozwiązań przyjętych przez ustawodawcę” (wyrok TK z 7 kwietnia 2009 r., sygn. akt P 7/08;

zob. też np. postanowienia TK z: 8 lipca 2008 r., sygn. akt P 38/07; 29 lutego 2012 r., sygn. akt P 22/11).

7. Kwestionowane przepisy stanowią element prowadzenia przez ustawodawcę polityki kryminalnej, zmierzającej do zapobiegania i zwalczania za pomocą instrumentów karnoprawnych przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, a zwłaszcza tych z nich, które są popełniane w stanie nietrzeźwości. Dość wskazać na uzasadnienie projektu ustawy, w którym zaproponowano wprowadzenie do systemu prawa karnego art. 42 § 3 k.k. w obecnym brzmieniu (druk sejmowy nr 2586/VII kad.). Otóż wywiedziono w nim m.in.: „Projekt ustawy [...] odpowiada na potrzebę bardziej zdecydowanego i efektywnego działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w szczególności wyeliminowania zjawiska prowadzenia pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości. Liczba prowadzących pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości, pomimo licznych działań, zarówno o charakterze prawnym, jak i pozaprawnym, wciąż utrzymuje się na wysokim poziomie, stwarzając poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa komunikacji. Znacząca liczba wypadków drogowych wskazuje na fakt, że chociaż w Polsce od kilku lat odnotowywany jest spadek liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych, to niezbędne jest poszukiwanie nowych rozwiązań oraz ulepszanie obowiązujących instrumentów prawnych w celu dalszej poprawy stanu bezpieczeństwa na polskich drogach. Jakkolwiek nieznaczny spadek nietrzeźwych kierowców w ostatnich latach, szczególnie w kontekście znacznie intensywniejszych wysiłków Policji w zakresie kontroli trzeźwości kierowców, daje nadzieję na odwrócenie negatywnego zjawiska, to jego skala i związane z tym niebezpieczeństwo wymagają bardziej stanowczej reakcji państwa. Statystyki ukazujące strukturę kar orzekanych za przestępstwa przeciw bezpieczeństwu w komunikacji popełniane w stanie nietrzeźwości unaoczniają niepokojące zjawisko polegające na coraz częstszych przypadkach powtórnego prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwości, co stanowi czyn zabroniony z art. 178a § 4 Kodeksu karnego. [...] W porównaniu z ogólną liczbą pijanych kierowców liczby te sugerują, że reakcja karna jest niewystarczająco skuteczna. [...] wydaje się, że istnieje potrzeba efektywniejszej reakcji karnej na opisane wyżej zachowania. Dlatego projektodawca kładzie nacisk na te elementy reakcji karnej, które mogą stanowić większą dolegliwość dla sprawcy. W związku z powyższym odpowiednie wydaje się rozwiązanie mające na celu zwiększenie

dolegliwości związanych m.in. z długością środka karnego, polegającego na zakazie prowadzenia pojazdów [...]” (s. 1 uzasadnienia projektu ustawy).

I dalej, już wprost w odniesieniu do art. 42 § 3 k.k.: „[...] proponuje się odpowiednią zmianę w art. 42 § 3 Kodeksu karnego, który miałby obejmować także przypadki ponownego prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości (tzw. quasi-recydywa z art. 178a § 4 Kodeksu karnego). W obecnym brzmieniu art. 42 § 3 Kodeksu karnego, jeśli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 173 Kodeksu karnego, którego następstwem jest śmierć innej osoby lub ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, albo w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 2 lub w art. 355 § 2 Kodeksu karnego, był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia, sąd orzeka dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów, chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami. Proponuje się zatem, aby reżimowi temu poddano również kierowców prowadzących pojazd w stanie nietrzeźwości, pomimo uprzedniego skazania za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo za przestępstwo określone w art. 173, art. 174, art. 177 lub art. 355 § 2 Kodeksu karnego popełnione w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Chodzi tu zatem o realizację znamion czynu zabronionego opisanego w art. 178a § 4 Kodeksu karnego. Kategorię tę uzupełniają sprawcy, którzy prowadzą pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości w okresie orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów” (s. 2 uzasadnienia projektu ustawy).

8. W kategoriach bardziej ogólnych wypada wskazać, że środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów pełni istotne, trudne do przecenienia funkcje. Obszernie omawia je m.in. K. Łucarz (*Zakaz prowadzenia pojazdów...*, s. 257-261), która w szczególności wywodzi, że „podstawowym zadaniem” tego środka karnego jest „faktyczna eliminacja z ruchu drogowego (lub innego rodzaju) tych osób, które prowadząc pojazd dopuściły się przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Wyłączając zaś sprawców zdarzeń komunikacyjnych od aktywnego uczestnictwa w ruchu, zakaz prowadzenia pojazdów blokuje im w rezultacie drogę do nowych czynów kryminalnych i chroni w ten sposób bezpieczeństwo ruchu”. Dalej autorka ta wskazuje, że zakaz prowadzenia pojazdów „służy [...] poprawie bezpieczeństwa ruchu, a działalność zmierzająca do



zwiększenia poziomu bezpieczeństwa ruchu jest działalnością wychowawczą”, poprawczą w stosunku do sprawców, a także zwraca uwagę na funkcję odstrasżającą (w wymiarze indywidualnoprewencyjnym) omawianego środka karnego.

Tytułem dalszej egzemplifikacji można wskazać też na wypowiedź W. Zalewskiego ([w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017, komentarz do art. 42, nb. 9), który szczególną uwagę zwraca na „trzy cele zakazu prowadzenia pojazdów w zakresie indywidualnego oddziaływania”, jakimi są: eliminacja; wychowanie i odstrasżanie. W odniesieniu do nich autor ten wywodzi: „Pierwszy cel osiąga się najskuteczniej w sytuacji, gdy sprawca zostaje trwale pozbawiony możliwości prowadzenia pojazdów. Jednak również terminowe pozbawienie prawa prowadzenia pojazdów skutecznie pełni tę funkcję. W piśmiennictwie pojawił się pogląd, iż dopiero pozbawienie prawa na czas powyżej 5 lat zapewnia eliminację sprawcy [...]. Cel wychowawczy realizowany jest poprzez ugruntowanie w psychice sprawcy poczucia odpowiedzialności za własne zachowanie, które następuje wskutek odebrania prawa prowadzenia pojazdów. [...] Wagi indywidualnego odstrasżania zakazem prowadzenia pojazdów nie sposób w pełni docenić, jeśli nie uświadomi się sobie znaczenia jakie zyskały pojazdy mechaniczne w naszym codziennym życiu. Już prawie pół wieku temu pisano, że w epoce masowej komunikacji samochód wypiera wszelkie inne środki komunikacji, a człowiek z wolna zapomina chodzić pieszo [...]”.

Już powyższe, jedynie przykładowo przywołane wypowiedzi przedstawicieli doktryny uświadamiają, jak istotną rolę odgrywa zakaz prowadzenia pojazdów. Bez tego środka karnego trudno nawet wyobrazić sobie efektywną politykę kryminalną w zakresie zapobiegania i zwalczania przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Nic więc dziwnego, że ustawodawca właśnie w zakazie prowadzenia pojazdów upatruje jednego z głównych instrumentów, które służyć mają poprawie bezpieczeństwa na drogach i w innych strefach ruchu.

9. W związku z tym, że wątpliwości konstytucyjne sądu pytającego dotyczą sposobu ukształtowania w kwestionowanych przepisach sankcji karnej (środka karnego), wypada przypomnieć typy sankcji, jakie funkcjonowały lub funkcjonują w prawie karnym. Otóż można wyróżnić sankcje karne bezwzględnie nieoznaczone, bezwzględnie oznaczone, względnie nieoznaczone i względnie oznaczone. Sankcje

bezwzględnie nieoznaczone charakteryzują się rezygnacją przez prawodawcę z określenia rodzaju i wymiaru kary, jaką sąd może wymierzyć. Zatem to sędziemu pozostawia się pełną swobodę decyzji co do rodzaju i wysokości orzekanej kary. Tego rodzaju sankcje funkcjonowały w okresie feudalizmu i obecnie mają charakter historyczny. Z kolei sankcje bezwzględnie oznaczone (tzw. sankcje sztywne) sprowadzają sąd do roli „wykonawcy woli ustaw” (sędzia ma być „ustami ustawy”) i nie dają mu możliwości wyboru tak rodzaju, jak i wymiaru orzekanej kary. Zarówno ów rodzaj, jak i wymiar kary są ściśle określone na poziomie ustawy, w sposób bezwzględnie dla sądu wiążący. Sankcje względnie nieoznaczone, pojawiające się w niektórych stanach USA, polegały na wymierzaniu przez sąd kar w wymiarze „od – do” lub „co najmniej”, co wiązało się z przekonaniem, że „sąd orzekający nie jest w stanie przewidzieć czasu potrzebnego do resocjalizacji sprawcy, toteż faktyczny czas trwania kary [...] określa organ wykonawczy”. W końcu sankcje względnie oznaczone to sankcje najbardziej typowe dla współczesnego prawa karnego. Polegają one na tym, że prawodawca określa minimalne i maksymalne granice grożącej kary, a sąd w tych granicach wymierza ściśle oznaczoną karę (A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2006, s. 63-64; por. również np. T. Bojarski, *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2003, s. 52-53; K. Indeck, A. Liszewska, *Prawo karne materialne. Nauka o przestępstwie, karze i środkach penalnych*, Warszawa 2002, s. 70-71; J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2004, s. 115-117).

Sąd pytający zarzuca, że w wypadku kwestionowanych art. 42 § 3 i art. 42 § 4 k.k. mamy do czynienia z sankcją bezwzględnie oznaczoną („sztywną”). Ma to być więc sankcja, która nie pozostawia sądowi żadnej swobody na gruncie indywidualnego aktu ukarania, czy też nie pozwala mu na jakiegokolwiek dostosowanie (uadekwatnienie) stosowanej represji do specyfiki czynu i jego sprawcy. W konsekwencji rola sądu ma się tu ograniczać do dokonania prawidłowej subsumcji czynu i ustalenia winy sprawcy, bowiem wymierzenie kary staje się czynnością automatyczną, niezindywidualizowaną i wiernie odpowiadającą ustawowemu, ściśtemu określeniu kary (zob. V. Konarska-Wrzosek, *Dyrektywy wyboru kary w polskim ustawodawstwie karnym*, Toruń 2002, s. 38; A. Marek, *Prawo karne...*, s. 64).

10. Powyższa charakterystyka sankcji bezwzględnie oznaczonej („sztywnej”) nie jest jednak – w ocenie Sejmu – adekwatna do środka karnego unormowanego

w kwestionowanych przepisach. Bliższe zbadanie art. 42 § 3 i art. 42 § 4 k.k. oraz ich otoczenia normatywnego unaocznia bowiem, że nie mamy tu do czynienia z całkowitym pozbawieniem sądu swobody, gdy idzie o indywidualny akt ukarania, o dostosowanie (uadekwatnienie) stosowanej represji do specyfiki czynu i jego sprawcy. Nie można tu twierdzić, że ukaranie sprawcy to czynność automatyczna, niezindywidualizowana i nie pozwalająca na nic innego, jak obligatoryjny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio. Szczegółowa analiza kwestionowanych przepisów z uwzględnieniem ich kontekstu systemowego prowadzi do wniosku, iż – wbrew obawom sądu pytającego – nie doprowadziły one do takiego skrępowania sądu, które należałoby uznać za niekonstytucyjne.

11. Gdy idzie o art. 42 § 3 k.k., to już konstrukcja normatywna tego przepisu, rozpatrywana nawet w oderwaniu od jego otoczenia normatywnego, w żadnym razie nie pozwala uznać, że mamy tu do czynienia – jak chce tego sąd pytający – z sankcją bezwzględnie oznaczoną („sztywną”). Taki rodzaj sankcji mógłby być rozważany jedynie wówczas, gdyby sąd na podstawie kwestionowanego przepisu został całkowicie pozbawiony swobody podczas indywidualnego aktu ukarania. Innymi słowy, art. 42 § 3 k.k. mógłby być uznany za statuujący sankcją bezwzględnie oznaczoną, gdyby sąd w każdej sytuacji spełnienia określonych w nim przesłanek, a więc zawsze, kiedy doszło do – *verba legis* – „popelnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 lub jeżeli sprawca w czasie popelnienia przestępstwa określonego w art. 173, którego następstwem jest śmierć innej osoby lub ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, albo w czasie popelnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 2 lub w art. 355 § 2 był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia”, musiał bezwzględnie orzec zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio. W konsekwencji podczas indywidualnego aktu ukarania sąd nie mógłby w tym zakresie uwzględnić ewentualnych okoliczności łagodzących i dostosować (uadekwatnić) stosowanej represji do specyfiki badanego czynu i jego sprawcy. W takiej sytuacji faktycznie można byłoby wywodzić, że rola sądu została sprowadzona do dokonania prawidłowej subsumcji czynu i ustalenia winy sprawcy, a wymierzenie kary (w tym wypadku: środka karnego) staje się czynnością automatyczną, niezindywidualizowaną i wiernie odpowiadającą ustawowemu, ścisłemu określeniu.

Powyższa ocena nie może być jednak adekwatna do art. 42 § 3 k.k., który przecież *in fine* wyraźnie przewiduje: „chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami”. Klauzula ta sprawia, że – o czym już wspomiano – obligatoryjność staje się względna, a sąd podczas indywidualnego aktu ukarania może odstąpić od orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio. Decyzja taka jest co prawda, o czym przesądza brzmienie art. 42 § 3 k.k., odstępstwem od reguły, uzależnionym od wystąpienia wyjątkowego wypadku, uzasadnionego szczególnymi okolicznościami. Jednakże stopień owego odstępstwa od reguły zawsze będzie ostatecznie determinowany wykładnią pomieszczonego w art. 42 § 3 k.k. zwrotu „zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami”, a ta zdaje się kształtować w sposób ekstensywny, poszerzający zakres znaczeniowy przytoczonego zwrotu i rozciągający go na wcale nierzadkie sytuacje (por. m.in. R.A. Stefański [w:] *Kodeks karny...*, komentarz do art. 42, teza 64, który z jednej strony stwierdza, że omawiany wyjątek stanowi „niewątpliwe złagodzenie rygorystyczności” obligatoryjności z art. 42 § 3 k.k., z drugiej zaś przewiduje wręcz, iż „wyjątek ten stanie się regułą”; również sam sąd pytający diagnozuje, że „praktyka orzecznicza bardzo rozszerza zastosowanie tej wyjątkowej możliwości”). W doktrynie przykładowo podnosi się, że „o odstąpieniu od orzeczenia środka dożywotnio [na podstawie art. 42 § 3 k.k. *in fine* – uwaga własna] może przesądzać m.in. przyczynienie się do zdarzenia innych osób, brak wcześniejszej karalności za wykroczenia drogowe, nieumyślność naruszenia reguł ostrożności w sytuacji braku związku pomiędzy stanem nietrzeźwości (odurzenia) a zdarzeniem” (W. Górowski, M. Szewczyk [w:] *Kodeks karny...*, komentarz do art. 42, teza 28). Konsekwencją takiej wykładni jest istotne zwiększenie swobody jurysdykcyjnej sądu, gdy idzie o orzekanie środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

12. Przechodząc do drugiego z kwestionowanych przez sąd pytający przepisów, tj. art. 42 § 4 k.k., należy w pierwszej kolejności dostrzec, że nie zamieszczono w nim klauzuli na kształt tej z art. 42 § 3 k.k., która pozwalałaby na odstąpienie od orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio. Nie oznacza to jednak, że sąd w zakresie decydowania o tym środku karnym i jego wymiarze jest całkowicie skrupowany i pozbawiony swobody jurysdykcyjnej. Pewien jej zakres, i to wcale niemały, zagwarantowano bowiem

w innych przepisach. Przy czym przepisy te zwiększają swobodę orzecniczą sądu w odniesieniu do obu kwestionowanych regulacji, a przez to mają wpływ na ocenę konstytucyjności zarówno art. 42 § 4, jak i art. 42 § 3 k.k.

Należy tu pamiętać, że konstytucyjna ocena zachowania przez ustawodawcę właściwej swobody orzecniczej sądu zawsze wymaga zbadania wszystkich unormowań, które ową swobodę kształtują, co nie pozwala ograniczać się podczas tej oceny wyłącznie do przepisów kwestionowanych przez sąd pytający. Szczególnie wyraźnie dał temu wyraz Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 29 lutego 2012 r. (sygn. akt P 22/11), gdzie m.in. wywiedziono: „Dokonanie właściwej oceny rozwiązań ustawodawczych kształtujących sferę działalności sędziego sprawującego wymiar sprawiedliwości w zakresie indywidualizacji odpowiedzialności karnej oraz określenia rodzaju i wysokości sankcji nie jest możliwe wyłącznie na podstawie analizy dwóch przepisów kodeksu karnego wskazanych przez pytający sąd. Kwestionowane przepisy [...] nie wyczerpują katalogu działań, które sąd orzekający w sprawie może uwzględnić, wymierzając karę za czyn zabroniony określony w ustawie. Stwierdzenie ewentualnego naruszenia swobody sędziowskiej w zakresie orzekania mogłoby mieć miejsce jedynie w odniesieniu do całokształtu kodeksowych zasad odpowiedzialności karnej oraz zasad wymiaru kary i środków karnych. Tworzą one bowiem pełny, a przez to również właściwy kontekst oceny swobody orzekania wyznaczonej sędziemu przez ustawodawcę. Kwestionowane w pytaniu prawnym przepisy [...] Stanowią jeden z mechanizmów pozostających do dyspozycji sędziego działającego w ramach przysługującej mu swobody orzekania. Z oczywistych względów nie wyczerpują jednak całej puli środków prawnych, które tworzą pełny kontekst działalności sędziowskiej związanej ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych. Już choćby ogólna analiza istniejących rozwiązań umożliwiających niezbędną indywidualizację odpowiedzialności oraz sankcji karnej w zależności od konkretnego sprawcy oraz okoliczności popełnienia czynu zabronionego wskazują, że sędziowie dysponują w tym zakresie różnorodnym katalogiem mechanizmów prawnych”.

13. Przechodząc do szczegółów należy zwrócić uwagę na następujące rozwiązania normatywne, które zwiększają swobodę orzecniczą sądu w odniesieniu do obu kwestionowanych instytucji, a przez to mają istotny wpływ na ocenę

konstytucyjności art. 42 § 3 i 4 k.k. z perspektywy art. 10 w związku z art. 175 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 ustawy zasadniczej.

Po pierwsze, jak stanowi art. 61 § 1 i 2 k.k., sąd w określonych ustawowo wypadkach może odstąpić od wymierzenia kary, a jeśli tak czyni, to może równocześnie – *verba legis* – „odstąpić od wymierzenia środka karnego [...] chociażby jego orzeczenie było obowiązkowe”. Od razu należy jednak zauważyć, że owe określone ustawowo wypadki upoważniające do odstąpienia od wymierzenia kary zazwyczaj nie będą występowały w sytuacji aktualizacji przesłanek z art. 42 § 3 lub 4 k.k., jednakże nie jest to całkowicie wykluczone (np. w razie przekroczenia granic stanu wyższej konieczności – zob. art. 26 § 3 k.k.).

Po drugie, w myśl art. 84 § 2a k.k., jeżeli środek karny orzeczony został dożywotnio, sąd może uznać go za wykonany, gdy skazany przestrzegał porządku prawnego i nie zachodzi obawa ponownego popełnienia przestępstwa podobnego do tego, za które orzeczono środek karny, a środek karny był w stosunku do skazanego wykonywany przynajmniej przez 15 lat. W przytoczonym przepisie unormowano instytucję, której istotą jest skrócenie wykonywania środka karnego, co stanowi konsekwencję przedterminowego (wcześniejszego) uznania go za wykonany (zob. np. J. Skupiński, J. Mierzińska-Lorencka [w:] *Kodeks karny. Komentarz online*, red. R.A. Stefański, Legalis, wyd. 18/2017, komentarz do art. 84, teza 1). Istnienie takiego rozwiązania oznacza, że sądowi przyznano kompetencję do skrócenia orzeczonego na podstawie art. 42 § 3 lub 4 k.k. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio. Warunkiem jest, aby skazany przestrzegał porządku prawnego, a jednocześnie nie zachodziła obawa ponownego popełnienia przestępstwa podobnego do tego, za które orzeczono środek karny. Ponadto orzeczony środek karny powinien być w stosunku do skazanego wykonywany przynajmniej przez 15 lat. W istocie pozwala to przyjąć, że sąd – mimo wynikającego z kwestionowanych przepisów obowiązku orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio – uprawniony jest w postępowaniu wykonawczym do zredukowania czasu trwania tego środka karnego już do 15 lat.

Po trzecie, kolejnym rozwiązaniem prawnym, które pozwala sądowi na modyfikację orzeczonego na podstawie art. 42 § 3 lub 4 k.k. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio jest art. 182a k.k.w. Zgodnie z § 1 tego artykułu, w sytuacji orzeczenia takiego środka

karnego, jeżeli był on wykonywany przez okres co najmniej 10 lat, sąd może orzec o dalszym jego wykonywaniu w innej postaci, gdy postawa, właściwości i warunki osobiste sprawcy oraz zachowanie w okresie wykonywania środka karnego uzasadniają przekonanie, że prowadzenie pojazdu przez tę osobę nie zagraża bezpieczeństwu w komunikacji. Owa inna postać to zakaz prowadzenia pojazdów niewyposażonych w blokadę alkoholową, o jakiej mowa w art. 2 pkt 84 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 128 ze zm.). Idzie tu zatem, zgodnie z tym przepisem, o „urządzenie techniczne uniemożliwiające uruchomienie silnika pojazdu silnikowego i pojazdu szynowego, w przypadku gdy zawartość alkoholu w wydychanym przez kierującego powietrzu wynosi co najmniej 0,1 mg alkoholu w 1 dm<sup>3</sup>”. Jak wskazuje się w doktrynie, rozwiązanie z art. 182a § 1 k.k.w. w istocie stanowi kompetencję sądu do zwolnienia od wykonywania środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, czy też kompetencję do skrócenia wykonywania tego środka karnego po spełnieniu określonych warunków (S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2017, komentarz do art. 182a, nb. 2). Zatem sąd – mimo wynikającego z kwestionowanych przepisów obowiązku orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio – uprawniony jest w postępowaniu wykonawczym do zredukowania czasu trwania tego środka karnego już do 10 lat, a następnie do jego zamiany na zakaz prowadzenia pojazdów niewyposażonych w blokadę alkoholową. W konsekwencji skazany będzie mógł prowadzić pojazdy, o ile są one wyposażone w rzeczoną blokadę alkoholową (zob. np. P. Gensikowski [w:] *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, red. J. Lachowski, Warszawa 2016, komentarz do art. 182a, nb. 11).

Po czwarte, trzeba mieć na uwadze, że w razie aktualizacji przesłanek z art. 42 § 3 lub 4 k.k. w pewnym zakresie możliwe jest warunkowe umorzenie postępowania karnego. Wszak takie rozstrzygnięcie procesowe jest dopuszczalne, gdy wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa (art. 66 § 1 k.k.), a ponadto – sprawca popełnił przestępstwo zagrożone karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności (art. 66 § 2 k.k.). Tymczasem w art. 42 § 3 k.k. chodzi m.in. o sprawcę przestępstwa z art. 178a § 4 k.k., zagrożonego karą

pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, który to sprawca nie zawsze musi być wcześniej karany za przestępstwo umyślne. Między innymi w takim wypadku możliwe jest warunkowe umorzenie postępowania karnego. A przy takim rozstrzygnięciu procesowym sąd nie jest już zobligowany do orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio, o czym stanowią kwestionowane przepisy. Wynika to z tego, że w wypadku warunkowego umorzenia postępowania karnego stosowanie art. 42 k.k. zostaje wyłączone na zasadzie *lex specialis* przez art. 67 § 3 k.k. Ten ostatni przepis stanowi zaś, że sąd – umarzając warunkowo postępowanie karne – może orzec zakaz prowadzenia pojazdów w wymiarze do lat 2. Mamy tu zatem do czynienia z orzeczeniem środka karnego o charakterze fakultatywnym (oznacza to m.in., że sąd może takiego środka nie orzec w ogóle) i ograniczonym do 2 lat (zob. np. W. Górowski, M. Szewczyk [w:] *Kodeks karny...*, komentarz do art. 42, teza 31; K. Łucarz, *Zakaz prowadzenia pojazdów...*, s. 254; R.A. Stefański [w:] *Kodeks karny...*, komentarz do art. 42, teza 57; W. Zalewski [w:] *Kodeks karny...*, komentarz do art. 42, nb. 39; postanowienie SN z 29 stycznia 2002 r., sygn. akt I KZP 33/01; wyrok SN z 6 lutego 2014 r., sygn. akt III KK 481/13).

14. Przedstawione powyżej rozwiązania normatywne nie pozwalają podzielić stanowiska sądu pytającego o nadmiernym skrępowaniu sądu w zakresie decydowania o środku karnym. *De lege lata* możliwe jest wszak: odstąpienie od orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio już na podstawie art. 42 § 3 k.k. *in fine*; odstąpienie od wymierzenia środka karnego na mocy art. 61 § 2 k.k.; uznanie dożywotnio orzeczonego środka karnego za wykonany na podstawie art. 84 § 2a k.k., co w istocie oznacza możliwość jego skrócenia już do 15 lat; zredukowanie czasu trwania środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio już do 10 lat, a następnie jego zamienienie na zakaz prowadzenia pojazdów niewyposażonych w blokadę alkoholową (art. 182a k.k.w.); fakultatywne orzekanie zakazu prowadzenia pojazdów w wymiarze do lat 2 w razie warunkowego umorzenia postępowania karnego (art. 67 § 3 k.k.).

Suma tych rozwiązań, które pozwalają zarówno nie orzekać zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio, jak i skracać czas jego trwania oraz modyfikować postać (zakres przedmiotowy), wyklucza twierdzenie jakoby sąd został sprowadzony do roli „automatu”, wprowadzającego w życie



określoną z góry przez ustawodawcę sankcją bezwzględnie oznaczoną. Rzeczone rozwiązania umożliwiają odpowiednią indywidualizację środka karnego, co nie pozwala mówić o nadmiernej i niekonstytucyjnej ingerencji władzy ustawodawczej w kompetencje władzy sądowniczej.

15. Mając zatem na uwadze powyższe, należy stwierdzić, że: 1) art. 42 § 3 k.k. w zakresie, w jakim obliguje sąd do orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa z art. 178a § 4 w związku z art. 178a § 1 k.k.; 2) art. 42 § 4 k.k. w zakresie, w jakim obliguje sąd do orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w sytuacji, gdy osoba prowadząca pojazd mechaniczny była uprzednio skazana w warunkach określonych w art. 42 § 3 k.k., a obecnie jest ponownie skazywana w warunkach określonych w tym przepisie za przestępstwo z art. 178a § 4 w związku z art. 178a § 1 k.k. – **są zgodne** z art. 10 w związku z art. 175 ust. 1, art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

MARSZAŁEK SEJMU



Marek Kuchciński